

Trion Trwają jeszcze tylko uzgodnienia formalnoprawne, ale...

Będą listy intencyjne

W ubiegłym tygodniu Trion (dawny Tras-Intur) miał podpisać listy intencyjne w sprawie przejęcia pakietów kontrolnych w dwóch czeskich spółkach, producentach stolarki otworowej. Będzie jednak niewielkie opóźnienie. Według Marka Grzony, prezesa Trionu, stronom potrzeba czasu na konsultacje transakcji pod kątem formalnoprawnym i jej struktury, stąd przesunięcie. - Zgodziliśmy się już co do tego, że podpiszemy listy. Powinno to nastąpić do końca tygodnia - uspokaja. Zaznacza jednak, że zarząd na prośbę drugiej strony wystąpi do Komisji Nadzoru Finansowego z prośbą o utajnienie szczegółowych informacji dotyczących listów. Podana więc może być tylko informacja o ich podpisaniu i opis działalności przejmowanych firm.

Następnie Trion przystąpi do due diligence tych spółek, czyli analizy ich stanu finansowo-prawnego na podstawie informacji i dokumentów już udostępnionych przez te firmy. Marek Grzona twierdzi, że proces



Marek Grzona, prezes Trionu

FOT. A. WĘGLEWSKA

ten zakończy się przed zwyczajnym walnym, planowanym na 30 czerwca. Do tego czasu powinno się więc wyjaśnić, czy Trion kupi czeskich producentów stolarki otworowej. Jeśli się na to zdecyduje, to przed WZA podpisana powinna być też wstępna umowa kupna oraz umowa z inwestorem finansowym, który wyłoży środki na opłacenie transakcji. Trion nie jest w stanie jej sfinansować z uwagi na dużą skalę przejęcia.

W zamian za wyłożone środki inwestor objąłby akcje nowej emisji i przekroczyłby 50 proc. w kapitale Trionu.

Na razie nie wiadomo, kto może być tym nowym akcjonariuszem. - To poważny inwestor, posiada też udziały w innych spółkach w Polsce - mówi tylko Grzona. Emisja dla tego podmiotu planowana jest na III kwartał. Prezes informuje, że na pewno podwyższenie kapitału nie nastąpi w oparciu o kapitał docelowy, bo ten jest za mały. Poza tym spółka nie chciałaby go naruszać, gdyż w planach ma też przejęcie przynajmniej jednej firmy z segmentu konstrukcji stalowych. Niedawno szef Trionu mówił o spółce z krajów nadbałtyckich. - Negocjacje trwają. Przejęcie otworzyłoby nam dostęp do rynków Europy Wschodniej - dodaje.

Grzona szacuje, że dzięki akwizycji w Czechach przychody grupy w 2009 r. mogą wynieść 100 mln euro, czyli około 340 mln zł, wobec około 130 mln zł pro forma w 2007 r. APD